



Karaibska laba – Wyspy Zawietrzne

Bartosz Obracaj

„Karaiby to miejsce w oparach absurdu. To raj, gdzie można potknąć się o kosmitę i uściskać dłoń piratowi. Powodzenia!” – te słowa naszej przyjaciółki i zarazem dobrego ducha wyprawy okazały się prorocze.



ocenzurowano



Pod koniec marca 2008 ruszyliśmy w dwutygodniowy rejs po archipelagu Małych Antyli na Karaibach. Wyprawa okazała się jedną z najciekawszych żeglarskich przygód mojego życia. Planując karaibski rejs, mamy do wyboru kilka miejsc, z których taką wyprawę możemy rozpocząć. Nasza decyzja zdeterminowana jest dostępnością połączeń lotniczych w przyzwoitych cenach i przede wszystkim infrastrukturą jachtową, którą zastaniemy na miejscu. Zakładając, iż naszym celem są Małe Antyle, najwygodniej (i najtaniej) będzie dolecieć w samo ich centrum – na Martynikę lub Gwadelupę. Wybór między tymi dwoma wyspami nie powinien być jednak przypadkowy. Położona bardziej na północ Gwadelupa jest doskonałym punktem wypadowym, jeżeli planujemy rejs po Wyspach Podwietrznych (Leeward Islands). Jeśli mamy jednak do dyspozycji 2 tygodnie urlopu i w planach żeglugę na południe, zdecydowanie lepszym rozwiązaniem będzie Martynika. Dwutygodniowy czarter pozwoli nam na niespieszne odwiedzenie wszystkich najważniejszych wysp archipelagu. Wyspy Podwietrzne, o czym warto pamiętać, mają również niepowtarzalny klimat. To tutaj rozgrywane są m.in. prestiżowe Heineken Regatta (wyspa St. Maarten), a bogata infrastruktura turystyczna przyciąga nie tylko żeglarzy z USA. Eksplorację wysp możemy rozpocząć właśnie ze wspomnianej Gwadelupy lub dolatując z Europy na przykład na St. Maarten. Nasza załoga, korzystając z sugestii miejscowych żeglarzy, wybrała jednak rejs na południe w kierunku Wysp Zawietrznych (Windward Islands), dzikszych i ciekawszych przyrodniczo niż leżące na północ Wyspy Podwietrzne. Kolejne dni, w miarę jak żeglowaliśmy na południe, upływały nam na poznawaniu osobliwości przyrodniczych i ludzkich. Pogoda momentami nie rozpieszczała – Karaiby tej wiosny były zdecydowanie bardziej wietrzne i deszczowe niż zwykle. Silny wiatr dochodzący prawie do 40 węzłów i spora fala szczególnie dały nam się we znaki w początkowej fazie rejsu, a w drodze na St. Vincent dodatkowo musieliśmy się zmierzyć z awarią zerwanego przez silne prądy akumulatora. W ciągu dwutygodniowego czarteru zwiedziliśmy wszystkie najważniejsze wyspy archipelagu. Poniżej szereg praktycznych informacji, które pomogą przybliżyć polskim żeglarzom ten piękny rejon.

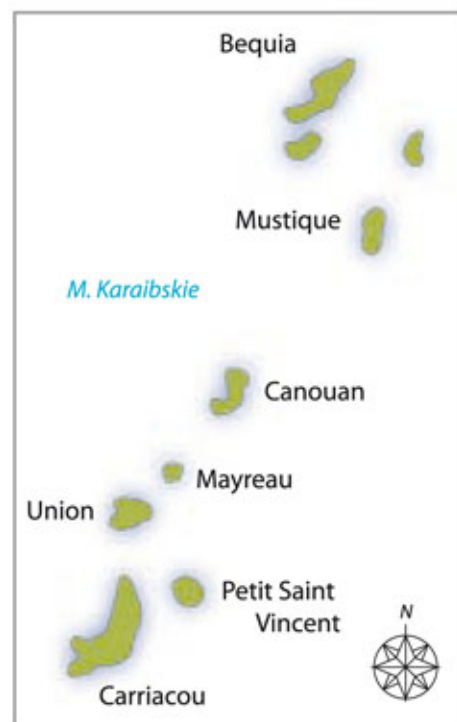


PRZYKŁADOWA TRASA:

Le Marin (Martynika) – Rodney Bay (St. Lucia) – Marigot Bay (St. Lucia) – Cumberland Bay (St. Vincent) – Admiralty Bay (Bequia) – Friendship Bay (Bequia) – Mustique – Salt Whistley Bay (Mayreau) – Tobago Cays – Clifton (Union) – Chatham Bay (Union) – Corbay Bay (Canouan) – Wallilabou Bay (St. Vincent) – Marigot Bay (St. Lucia) – Le Marin (Martynika)

ODLEGŁOŚCI:

Martynika (Le Marin) – St. Lucia (Marigot Bay): ok. 45 Mm; St. Lucia (Marigot Bay) – St. Vincent (Cumberland Bay): ok. 50 Mm; St. Vincent (Cumberland Bay) – Bequia (Admiralty Bay): ok. 20 Mm; Bequia (Admiralty Bay) – Mustique: ok. 15 Mm; Mustique – Mayreau (Salt Whistley Bay): ok. 20 Mm; Mayreau (Salt Whistley Bay) – Tobago Cays – Union (Clifton): ok. 10 Mm; Union (Clifton) – Canouan (Corbay Bay): ok. 20 Mm; Canouan (Corbay Bay) – St. Vincent (Wallilabou Bay): ok. 30 Mm; St. Vincent (Wallilabou Bay) – St. Lucia (Marigot Bay): ok. 45 Mm





Martynika



Francuski szyk wyspy gwarantuje tłumy turystów / fot. EASTNEWS

Martynika

Zwana przez Karibów „Wyspą Kwiatów” jest największą z Wysp Zawietrznych.

Jest również zamorskim departamentem Francji i przebywając tam, czujemy to na każdym kroku – świetna kuchnia, dobrze rozwinięta sieć drogowa i dominujący w kontaktach z miejscową ludnością język francuski. Na szczęście można się bez problemów porozumieć również w języku angielskim. Martynika to także największe centrum turystyki żeglarskiej w tej części Karaibów, z główną bazą czarterową w Le Marin na południowym wybrzeżu.

INFORMACJE PRAKTYCZNE

Martynika oferuje odwiedzającym ją żeglarzom zarówno rozbudowaną bazę jachtową na południu, jak i liczne bezpieczne kotwicowiska na zachodnim wybrzeżu.

Wschodnie, atlantyckie wybrzeże jest również piękne, ale z uwagi na liczne rafy i wąskie, nieoznakowane przejścia polecane jest wyłącznie żeglarzom doskonale znającym lokalne wody.

NAJCIEKAWSZE MIEJSCA

St. Pierre

To malownicza miejscowość położona u podnóża wulkanu

Mt. Pelée w północnej części zachodniego wybrzeża Martyniki. Miasteczko to nazywane w XIX w. „Paryżem Karaibów” zostało prawie doszczętnie zniszczone w 1902 r. w wyniku erupcji Mt. Pelée. Choć nigdy nie powróciło do dawnej świetności, jest nadal chętnie odwiedzane przez żeglarzy portem Martyniki. Jachty mogą stawać na

kotwicy i bojach w długiej zatoce w pobliżu miasteczka.

Fort de France

Stolica Martyniki usytuowana jest nad dużą zatoką o tej samej nazwie. Miasto z dużym lotniskiem, licznymi sklepikami i prawdziwie francuską atmosferą, jest bez wątpienia metropolią wyspy. Zarówno w pobliżu Fort de France, jak i dalej na południe, wzdłuż zachodniego wybrzeża, znajdują się liczne osłonięte zatoki, gdzie można bezpiecznie stanąć na kotwicy. Kotwicząc w bliskim sąsiedztwie stolicy, pamiętajmy o dużym ruchu promowym w ciągu dnia.

Le Marin

Położone nad doskonale osłoniętą zatoką na południu Martyniki jest z kolei centrum żeglarstwa na wyspie. Tutaj, w dużej marinie żeglarskiej na końcu zatoki, mają swoją siedzibę największe firmy czarterowe. Żeglarze znajdują w Le Marin pełną infrastrukturę zaopatrzeniową (supermarkety) i hotelowo-restauracyjną.

Uwaga: ze względu na liczne rafy i płycizny, nawigując w zatoce Le Marin należy ściśle trzymać się wyznaczonego bojami toru podejściowego.



Martynika na horyzoncie



St. Lucia

Piękna, górzysta wyspa pokryta lasem deszczowym. Często odwiedzana przez żeglarzy ze względu na bezpieczne zatoki i liczne piaszczyste plaże. Wyspa jest niezależnym państwem należącym do Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Warto spędzić tutaj przynajmniej jeden dzień i udać się w głąb lądu. Niewątpliwą atrakcją są gorące źródła w kraterze wulkanu Soufriere i wodospady w lesie deszczowym kilka kilometrów dalej. Lądowe wycieczki najlepiej zorganizować we własnym zakresie, korzystając z pomocy (odpłatnej) miejscowej ludności. Ceny za pomoc przewodnika i kierowcy należy w każdym przypadku negocjować.



Góry i las deszczowy to atuty St. Lucii

INFORMACJE PRAKTYCZNE

St. Lucia to z reguły pierwszy punkt karaibskiego rejsu w przypadku startu na Martinice. Na wyspie znajdziemy zarówno bezpieczne, osłonięte kotwicowiska, jak i mariny żeglarskie z bogatą infrastrukturą.

NAJCIEKAWSZE MIEJSCA

Rodney Bay

Obszerna zatoka na północno-zachodnim krańcu wyspy. Osłonięta od wiatru i fali, z przeważających kierunków NE i E. W przypadku wiatrów z NW daje słabszą osłonę niż położona bardziej na południe Marigot Bay. Piaszczyste dno zatoki trzyma dobrze. W Rodney Bay znajduje się również marina żeglarska z centrum czarterowym.

Marigot Bay

Głęboko wcinająca się w ląd i dobrze osłonięta zatoka, mniej

więcej w połowie zachodniego wybrzeża wyspy. Do cumowania jachtów służą liczne boje rozmieszczone zarówno w jej zewnętrznej części (wystawionej na sporadyczne falowanie), jak i w małej, całkowicie osłoniętej zatoce wewnętrznej. Cena za postój to ok. 25 EUR na dobę. Wejście do zatoki oznaczone jest wyraźnie bojami koloru zielonego i czerwonego. Jachty wpływające do zatoki mogą liczyć na pomoc właścicieli boi przy wyborze miejsca do zacumowania. W zatoce znajduje się także marina żeglarska, w której z reguły brak miejsc. **Soufriere i Deux Pitons** Soufriere to dawna stolica wyspy, a obecnie centrum turystyczne oferujące liczne atrakcje przybywającym żeglarzom. Miasteczko znajduje się nad obszerną i dość

dobrze osłoniętą zatoką, oferującą kilka boi cumowniczych. Nad zatoką górują dwa charakterystyczne szczyty: Gros Piton i Petit Piton, będące doskonałym, naturalnym znakiem nawigacyjnym dla jachtów zbliżających się do St. Lucii z kierunków południowych. St. Lucia jest pod każdym względem wyspą godną polecenia, a w przypadku gorszej pogody także idealnym miejscem schronienia dla żeglujących w jej pobliżu jachtów.

Uwaga: wszystkie przewodniki żeglarskie po Karaibach zwracają szczególną uwagę na odcinek między wyspami St. Lucia i St. Vincent, określając go jako „wymagający żeglarsko” z uwagi na silne zafalowanie i gwałtowne porywy wiatru dochodzące często do 8° B. Nasze doświadczenia z opisywanego rejsu potwierdzają te informacje.

Bardzo silny, porywisty wiatr i rozbudowana fala towarzyszyły nam przez cały dzień żeglugi. Nawet przy ustabilizowanej, pasatowej pogodzie „przeskok” między tymi wyspami jest z reguły najbardziej wymagającym odcinkiem rejsu.



Tak wygląda laba



St. Vincent

St. Vincent

Zielona, dzika i niedostępna wyspa, podobnie jak Dominika, daje nam wyobrażenie dawnych Karaibów. Krajobraz wyspy zdominowany jest przez potężny wulkan Soufriere położony w jej północnej części. Dzięki krajobrazowi i w dużej mierze wciąż nienaruszona przyroda zainteresowały hollywoodzkich producentów – część zdjęć filmowego hitu „Piraci z Karaibów” kręcona była właśnie na St. Vincent. Wyspa tworzy wraz z Grenadynami niepodległe państwo w ramach Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

INFORMACJE PRAKTYCZNE

Mimo że St. Vincent ma opinię wyspy niedostępnej, żeglarze mogą znaleźć doskonałe miejsca do kotwiczenia na zachodnim i południowym wybrzeżu. Najbardziej popularnymi kotwicowiskami są zatoki Cumberland i Wallilabou.

NAJCIEKAWSZE MIEJSCA

Cumberland Bay

Dość obszerna zatoka położona mniej więcej w połowie zachodniego wybrzeża St. Vincent. Daje świetną ochronę przed wiatrami z NE i E. Na brzegu zatoki znajdziemy kilka sympatycznych restauracji oferujących lokalne potrawy w dobrych cenach. Żeglarze często odwiedzają Cumberland Bay także z innego powodu. Do zatoki wpływa rzeka (do której łatwo można dotrzeć dinghy) – darmowa, słodka woda jest bezcennym darem na Karaibach.

Wallilabou Bay

Prawdopodobnie najsłynniejsze miejsce na St. Vincent. To tutaj właśnie kręcono część zdjęć do „Piratów z Karaibów”. Tego faktu nie da się przeoczyć – na lądzie pozostało



Miejsce postoju ekipy „Piratów z Karaibów”

sporo elementów filmowej scenografii. W Wallilabou Bay jachty mogą stawać na kotwicy bądź skorzystać z kilku boi cumowniczych. Jedząc kolację w restauracji na nabrzeżu, nie musimy płacić za postój. Będąc już w Wallilabou Bay, zejźmy na ląd, przede wszystkim po to, by odnaleźć malowniczy wodospad, który znajduje się kilka kilometrów w górę asfaltowej drogi. Kąpiel w tym miejscu jest fantastycznym doświadczeniem. St. Vincent jest urzekającą i tajemniczą wyspą, godną polecenia na dłuższy postój. Żeglarze dysponujący większą ilością czasu mogą poznać ją dużo lepiej, korzystając z pomocy miejscowej ludności.



Kot-wicowisko zajęte leżeniem

Bequia



Bequia

Największa wyspa z archipelagu Grenadyn; w minionych wiekach prężna baza wielorybnicza na Karaibach, a obecnie centrum turystyki żeglarskiej. Także współcześnie mieszkańcy wyspy mają prawo odłowić cztery wieloryby rocznie. W rzeczywistości facha wielorybnicza na wyspie zanika, dlatego często nie udaje się mieszkańcom odłowić żadnego. Największą atrakcją turystyczną wyspy jest ośrodek ochrony żółwi (The Old Hegg Turtle Sanctuary), gdzie stworzenia te otaczane są opieką tuż po urodzeniu i z czasem wypuszczane na wolność. Informacje o ośrodku i możliwości jego odwiedzenia uzyskamy m.in. w punkcie informacji turystycznej w Port Elizabeth.

INFORMACJE PRAKTYCZNE

Bequia jest jedną z najczęściej odwiedzanych przez żeglarzy Wysp Zawietrznych. Przede wszystkim z uwagi na bezpieczne kotwicowiska i rozbudowaną infrastrukturę techniczną i restauracyjną.

NAJCIEKAWSZE MIEJSCA

Admiralty Bay

Obszerna zatoka głęboko wcinająca się w ląd od strony zachod-



Wieloryby mogą spać tu w miarę spokojnie

niej. Daje dobre schronienie od wiatrów z dominujących kierunków NE i E. Jachty mogą stawać w zatoce zarówno na kotwicy, jak i korzystać z licznych boi cumowniczych rozmieszczonych na całej jej szerokości. Postój w Admiralty Bay powinno się wykorzystać na zaprowiantowanie w stolicy wyspy – Port Elizabeth, ale przede wszystkim na uzupełnienie zapasów słodkiej wody. Na kanałach

67/68 VHF możemy wywołać specjalistyczną firmę, która dostarczy nam na jacht wodę, lód i w razie potrzeby paliwo. Liczne taksówki wodne pomogą z kolei w transporcie załóg i zakupów. Pamiętajmy jednak, by nigdy nie zamawiać transportu, płacąc z góry!

Friendship Bay

Malownicza i dość dobrze osłonięta zatoka z piaszczystymi plażami

w południowej części wyspy. Jest wykorzystywana do kotwiczenia w ciągu dnia lub dłuższych postojów w przypadku rzadkich wiatrów z kierunków NW i W, gdy postój w Admiralty Bay może być uciążliwy. Zbliżając się do Friendship Bay przy silnym wietrze poprzecznym do zatoki, uważajmy na spiętrzenia fal na rafach po obydwu stronach wejścia. W głębi zatoki dno trzyma dobrze.





Mustique

Mustique

Wyjątkowe miejsce na Karaibach. Ta piękna, mała wyspa w całości znajduje się w prywatnych rękach. Eleganckie rezydencje na wyspie są własnością bogatych i niekiedy znanych osób. Wśród nich pojawiają się takie nazwiska jak David Bowie, Raquel Welch czy Mick Jagger. Wyspa jest elegancka i lekko snobistyczna, ale przyjazna dla przybywających żeglarzy. Bez wątpienia warto tutaj dopłynąć – plaże Mustique należą do najpiękniejszych na Karaibach.

INFORMACJE PRAKTYCZNE

Docierając na Mustique, nie mamy wielkiego wyboru miejsca do kotwiczenia, jedynym udostępnionym przez właścicieli wyspy jest Britannia Bay.

NAJCIEKAWSZE MIEJSCA

Britannia Bay

Rozległa zatoka po zachodniej stronie Mustique. Do dyspozycji żeglarzy oddano tutaj kilkadziesiąt



Kwintesencja tropików

boi cumowniczych. Postój jest oczywiście płatny, ale ceny nie są wygórowane, zwłaszcza biorąc pod uwagę charakter miejsca. Zatoka jest piękna, z licznymi rafami, doskonale nadającymi

się do nurkowania ABC. Nocne atrakcje znajdziemy w znanym na całych Karaibach Basil's Bar. Przy odrobinie szczęścia można tu spotkać dość znane postaci świata rozrywki. Podchodząc

do Britannia Bay, uważajmy na niebezpieczne wypłylenie pod nazwą „Montezuma Shoal”. Płycizna leży na zachód od zatoki i jest wyraźnie oznaczona na mapach nawigacyjnych.



Mayreau

Niewielka wyspa kilka mil na zachód od Tobago Cays. Mimo naprawdę niewielkich rozmiarów przyciąga żeglarzy sympatyczną atmosferą i bezpiecznymi kotwicowiskami. Mayreau jest często bazą wypadową dla załóg zmierzających w ciągu dnia na Tobago Cays.

INFORMACJE PRAKTYCZNE

Udając się na Mayreau, nie liczymy na wielkomięskie atrakcje – wyspa ma jedną drogę, kilka samochodów i kilkuset mieszkańców. Ale może właśnie dlatego

warto tutaj zawinąć choćby na jedną noc.

CIĘKAWY MIĘJSCA

Salt Whistle Bay

Najbardziej znana zatoka na Mayreau. Położona w północnej części wyspy, daje doskonałą osłonę od wiatru i fali. Z tego też względu w sezonie jest zatłoczona. Warto wówczas dotrzeć do niej wczesnym popołudniem, by znaleźć dogodny miejsce do kotwiczenia. Salt Whistle Bay nie jest oznakowana nawigacyjnie. Zbliżając się do zatoki, trzymajmy się środka wejścia – po jego

obydwu stronach znajdują się rozległe wypłyenia.

Jeżeli po rzuceniu kotwicy do jachtu podpłyń mieszkańiec wyspy, przedstawi się jako „Black Boy” i zaproponuje nam przyrządzenie na brzegu złowionej przez siebie langusty, decydujemy się bez zastanowienia! Zna się na swoim fachu! Nie zapomnijmy jednak negocjować ceny.

Saline Bay

Druga bezpieczna zatoka na Mayreau. Tutaj nie jesteśmy tak dobrze osłonięci od falowania, mamy za to bliżej do miasteczka i restauracji.



Bezpiecznie i spokojnie na kotwicy w Salt Whistle Bay



Tobago Cays



Rezydencja z luksusowym widokiem

Tobago Cays

To grupa małych, bezludnych wysepek, otoczona potężną rafą zwaną Horseshoe Reef. Wpływając tutaj, mamy wrażenie, jakbyśmy dotarli do żeglarskiego raję: turkusowa woda, piaszczyste plaże, cisza i spokój. Cały obszar Tobago Cays ma status Parku Narodowego – niedozwolone jest łowienie ryb, pływanie na skuterach wodnych i kotwiczenie poza miejscami z piaszczystym dnem. Wszyscy przybywający do

Parku mogą liczyć na informacje i pomoc rangerów, którzy pobierają także jednorazową opłatę za postój – ok. 10 XCD za osobę.

INFORMACJE PRAKTYCZNE

Żegluga na Tobago Cays wymaga uważnej nawigacji, szczególnie przy większym zafalowaniu. Rify i płycizny nie są oznaczone bojami, dlatego należy prowadzić stałą obserwację. Kotwiczyć można za Horseshoe Reef i między wysepkami. Stając na kotwicy, pamiętajmy, że

jesteśmy wystawieni na pełną siłę wiatru z oceanu. Dno trzyma jednak dobrze.

Bliżej rafy możemy przemieścić się wyłącznie dinghy. Nie rzucamy własnej kotwicy, tylko korzystamy z rozmieszczonych na całej szerokości rafy boi cumowniczych.

Wizyta na Tobago Cays pozostawia niezapomniane wrażenia. Bogactwo podwodnego świata w pobliżu rafy (m.in. żółwie i płaszczki) zachęca do wielogodzinnego postoju.

CO WARTO WIEDZIEĆ:

- **Przełot:** na Martynikę najlepiej dostać się rejsowymi samolotami Air France lub zdecydowanie tańszymi Air Caraibes. Koszt biletu wynosi ok. 2500–3000 PLN za osobę w dwie strony.
- **Szczepienia:** nie potrzebujemy specjalnych szczepień.
- **Waluta:** na Martynice obowiązującą walutą jest EUR. Na pozostałych wyspach – dolar wschodniokaraibski (XCD). W obiegu są także EUR i USD.



Union

Jedna z najbardziej intrygujących i wartych odwiedzenia wysp na Karaibach. Już z daleka przyciąga wzrok swoim górzystym krajobrazem. U podnóża najwyższych wzniesień znajduje się Clifton – malownicza stolica wyspy z przyjaznymi mieszkańcami i radosną, karaibską atmosferą.

INFORMACJE PRAKTYCZNE

Na Union każdy znajdzie coś dla siebie – od malowniczej i cichej zatoki, po gwarne i pełne życia miasto.

CIĘKAWY MIĘJSCA

Clifton

Nie tylko stolica wyspy, ale i jej główne centrum turystyczne. Miasteczko położone jest nad obszerną zatoką po wschodniej stronie wyspy. Mimo że port znajduje się po nawietrznej, jest dobrze osłonięty od fali rozległą rafą. Jachty w Clifton mogą stawać na kotwicy w pobliżu rafy lub skorzystać z pływających pomostów



Świeże owoce prosto z łódki

w marinie. Stając w marinie, mamy dostęp do słodkiej wody, sanitariatów i restauracji. Zarówno sama rafa, jak i wąskie wejście do zatoki, oznaczone są dobrze widocznymi pławami, ale zbliżając się do portu, należy zachować ostrożność.

Chatham Bay

Malownicza zatoka z piaszczystymi plażami i pięknymi widokami jest położona po zachodniej stronie wyspy. Najlepsze miejsca do kotwiczenia znajdują się blisko północnego krańca zatoki.

W Chatham Bay można spędzić kilka godzin zarówno nurkując bądź jedząc lunch, jak i pozostać tam na noc – dno trzyma dobrze, a wysokie wzgórza dają dobrą osłonę przed wiatrem.

www.zagle.pogodynka.pl



POGODYNKA.PL
Portal Pogody Sportów Wodnych

PROGNOZY POGODY I ZAGROŻENIA METEO SMS



PROGNOZY NA 23 AKWENY W POLSCE PROGNOZY MORSKIE PREZENTACJE AKWENÓW PORADNIK METEOROLOGICZNY

*prognoza 1-dniowa, nr: 7128 1zł (+VAT)
*pakiet 3-dniowy, nr: 7428 4zł (+VAT)
*pakiet 7-dniowy, nr: 7928 9zł (+VAT)

Wyślij na jeden z podanych numerów kod akwenu

IMGW.WJM - Wielkie Jezioro Mazurskie
IMGW.PIO - Pój. Iławecko-Ostródzkie
IMGW.PSA - Pój. Sawańsko-Augustowskie
IMGW.ZG - Zatoka Gdańska
IMGW.ZPU - Zatoka Pucka
IMGW.PKA - Pój. Kaszubskie

IMGW.ZPO - Zatoka Pomorska
IMGW.ZS - Zalew Szczeciński
IMGW.JD - Jezioro Dąbie
IMGW.SO - Solina
IMGW.JZ - Jezioro Żywieckie
IMGW.ZZ - Zalew Zegrzyński

IMGW.ZK - Zalew Karonowski
IMGW.JG - Jezioro Gopło
IMGW.JS - Jezioro Ślawskie
IMGW.JN - Jezioro Niesłysz
IMGW.JB - Jezioro Błędno
IMGW.JK - Jezioro Kierskie

IMGW.JR - Jezioro Rożnowskie
IMGW.ZM - Zalew Miłkowski
IMGW.ZW - Zalew Wiślan
IMGW.ZSU - Zalew Sulęowski
IMGW.ZWL - Zalew Włocławski



Canouan

Canouan

Do niedawna cicha, senna wyspa, kilka mil na północ od Tobago Cays, od kilku lat przeżywa boom inwestycyjny. Włoscy deweloperzy, którzy wykupili jej znaczną część, prowadzą intensywne prace mające przekształcić Canouan w prężny ośrodek turystyczny.

Żeglarze jak dotąd nie doceniali za bardzo tej wyspy, traktując ją raczej jako miejsce niekiedy koniecznego postoju w drodze powrotnej na północ. Z czasem ta sytuacja prawdopodobnie się zmieni, bo wyspa oprócz kotwicowisk ma coraz bardziej rozbudowaną infrastrukturę lądową.

INFORMACJE PRAKTYCZNE

Na Canouan żeglarze mogą się zatrzymać w trzech zatokach po zachodniej stronie wyspy.

CIĘKAWY MIJSCA

Charlestown Bay

To główne kotwicowisko na Canouan. Wejście do zatoki oznaczone jest światłami nawigacyjnymi w kolorze zielonym i czerwonym. Kotwiczyć można w dowolnym miejscu zatoki, z wyjątkiem plaży w pobliżu Tamarind Hotel, gdzie cumują jachty firm czarterowych. Kotwiczenie w Charlestown Bay przy wschodnich wiatrach nie powinno stanowić problemu. Natomiast przy silnym wietrze NE i północnym zafalowaniu, kotwicowisko to nie daje dostatecznie dobrej ochrony.

Rameau Bay

Na północ od Charlestown Bay, z dala od zgiełku miasteczka, znajduje się niewielka Rameau

Bay. Tutaj również można stanąć na kotwicy, jeśli tylko pogoda jest dostatecznie dobra. Dno trzyma jednak słabo. Dodatkowo wiatr od lądu niekiedy jest zmienny i porywisty – przewodniki zalecają więc postój w tym miejscu na dwóch kotwicach.

Corbay

Niewielka zatoka na północ od Rameau Bay. Z racji swoich niewielkich rozmiarów zalecana jest wyłącznie do postoju podczas dobrej pogody i niewielkiego zafalowania. Dno miejscami nie trzyma dobrze i konieczne może być nawet kilkakrotne rzucenie kotwicy.



Grenada

Grenada

Najbardziej na południe wysunięta Wyspa Zawietrzna, odkryta przez Kolumba w 1498 roku. Kusi żeglarzy oszałamiająco piękną przyrodą i coraz lepiej rozwiniętą infrastrukturą lądową. Choć dotarcie do niej w ramach dwutygodniowego rejsu może być trudne, bez wątpienia warto ją odwiedzić, jeśli tylko czas nam na to pozwoli. Grenada jest niepodległym państwem w ramach Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. W latach 80. XX w. wyspa stała się areną burzliwych wydarzeń – inwazja wojsk USA doprowadziła do upadku komunistycznego rządu, który powstał kilka lat wcześniej.

INFORMACJE PRAKTYCZNE

Na Grenadzie, podobnie jak na Barbadosie, żeglarstwo jest ważną częścią wyspiarskiego życia – co roku organizowane są między innymi imprezy regatowe dla profesjonalistów i amatorów. Najczęściej odwiedzanymi przez żeglarzy miejscami są: St. David's Bay, Prickly Bay, Clarkes Court Bay, La Phare Bleu Bay, Mt. Hartman Bay i St. George's. ■

Pomoc w przygotowaniu artykułu:
Chris Doyle/ doyleguides.com



Powoli dociera tu masowa turystyka / zdjęcia: B. Obracaj, E. Ostrowska